

Heres, Nie chcę żyć w ciemności

Wyobraź sobie istniejącego człowieka przetrzymywanego od dzieciaka
W piwnicy bez okien
Całkowicie bez światła
I ktoś kilka razy dziennie przynosi mu żarcie
Ale przez wycięcie w drzwiach, nie tak otwarcie
A ten dzieciak temu komuś
Opowiada o swoich snach
Marzeniach sennych
Wtedy szybko w jednej chwili
Ciach!
Głos po drugiej stronie drzwi
Przestaje być przyjemny
W sposób hipnotyzujący i bezczelny mówi że
Że nie istnieje żaden inny świat
Który widzisz w snach
przecież cię nie okłamuję
Czemu czujesz strach
Bez przerwy zaspokajam potrzeby twoje
Po co ta frustracja, nerwy
Każdy ma tak samo
Po za tym pokojem, pomieszczeniem
Jestem w systemie w którym każdy żyje podobnie
...